

# Pod znakiem oszczędności

## Instrukcja ministra skarbu w sprawie gospodarki budżetowej w r. 1937-8

Wicepremier i minister skarbu, p. Kwiatkowski, podpisał instrukcję do wszystkich urzędów i przedsiębiorstw państwowych w sprawie nowych planów gospodarki budżetowej, w związku z układaniem preliminarzy budżetowych na rok 1937/38. Instrukcja ta podkreśla w czółowie miejscu że celem ogólnym, które mają mieć na oku wszystkie urzędy państwowe, jest decyzja rządu bezwzględne utrzymanie całkowitej równowagi budżetowej.

Wydatki w przyszłym budżecie mają być niższe niż w budżecie tegorocznym, rzeczem, wydatki osobowe conajmniej o 5 proc., w

innych zaś grupach budżetowych o 10 proc. Redukcja wydatków osobowych osiągnięta ma być przez zmniejszenie etatów, przy zachowaniu obecnie obowiązujących norm uposażeń.

Jako wydatki nadzwyczajne traktowane będą wszelkie wydatki na inwestycje powyżej 100.000 zł. Kredyty na zasiłki i nagrody nie mogą przekraczać 1 proc. płać. Przy wstawianiu do budżetów subwencji wyszczególnione mają być w sposób dokładny ich charakter, oraz rodzaj instytucji, które z subwencji będą korzystały. Szczegółowo zbadane będą również wydatki na środki loko-

mocji w postaci samochodów osobowych.

Do tegorocznych projektów budżetowych dołączone mają być zestawienia wydatków, które mogą ożywczo oddziaływać na życie gospodarcze kraju. Projekty preliminarzy budżetowych mają być przedstawione władzom naczelnym najdalej do dnia 1 sierpnia r. b.

## Kłeska szalonych upałów niszczy zachodnie stany Ameryki

NOWY JORK, 7.7. Szalone upały, panujące w zachodniej części Stanów Zjednoczonych spowodowały żywiołową kłeskę posuchy. Na całym tym obszarze kraju, aż po zachodnie Kentucky temperatura dochodzi do 50 stopni Cels. Żniwa w Stanach Minnesota i Dakota należy uważać za stracone. Dotychczasowe szkody wywołane przez upały oceniają na sumę 300 milionów dol. W wielu miastach topi się skutkiem gorąca asfalt na ulicach.

W północnej części stanu Dakota padły ofiarą upałów całe stada bydła. 200.000 rodzin farmerów jest w nędzy i potrzebuje natychmiastowej pomocy.

Prezydent Roosevelt, po powrocie z Wirginji do Waszyngtonu, stanął osobiście na czele akcji, mającej nieść pomoc farmerom w

zachodniej części kraju. Przewodniczący związku farmerów, który w latach 1932/33 był organizatorem wielkich strajków, wysłał do prez. Roosevelta depeszę, w której żąda natychmiastowego zaprzestania ograniczania zasiewów, gdyż na zachodzie Stanów Zjednoczonych zaznacza się już bardzo silny wzrost cen artykułów żywnościowych. Wzrost ten nastąpił przedewszystkiem w cenach pszenicy i żyta.

CHICAGO, 7.7. W Chicago w ciągu ostatnich 24-ch godzin zmarły 23 osoby wskutek porażenia słonecznego.

NOWY JORK, 8.7. Wczoraj wskutek upałów poniosło śmierć 50 osób. Prezydent Roosevelt przyobcał pomoc finansową 170 tys. rodzin w okolicach, dotkniętych kłeską suszy.

## Polacy pod biegunem sami będą ciągnąć sanie

ZIEMIA ZACHODNIA (Spitsbergen), 8.7. Członkowie polskiej ekspedycji polarnej dr. Konstanty Jodko - Narkiewicz, inż. Stefan Bernardzikiewicz i St. Siedlecki dotarli już do Ziemi Zachodniej (największa wyspa archipelagu Spitsbergen). Statkowi wiozącemu polskich podróżników dzięki pomyślnym warunkom lodowym udało się wpłynąć do zatoki Horn Sund, członkowie wyprawy łodzią dotarli do brzegu, zabierając ekwipunek alpinistyczny, narciarski i naukowy oraz żywność na miesiąc.

Przez miesiąc nie otrzymamy żadnych wiadomości o naszych

odważnych podróżnikach, gdyż będą oni w drodze na północ, odcięci od świata cywilizowanego. Jak wiadomo, cały bagaż członkowie wyprawy ciągnąć będą na saniach sami, gdyż ze względu na oszczędność, nie zabierają psów.

Za 3 — 4 tygodnie ekspedycja dotrzeć powinna do Eisfjordu (Fjordu Lodowego), gdzie odświeży swoje zapasy żywności przed wyruszeniem w dalszą drogę na północ. W Eisfjordzie oczekiwać będą na członków wyprawy inż. Czesław Centkiewicz, który bawi obecnie na Wyspie Niedźwiedziej i specjalnie uda się do Eisfjordu, aby spotkać naszą ekspedycję i służyć jej ewentualną pomocą.

## Harcerze z Polski serdecznie witani w Nowym Jorku

NOWY JORK, 7.7. Przybyła tu na „Piłsudskim” drużyna Związku Harcerstwa Polskiego. W porcie powitali harcerzy delegaci „Boyscouts of America”, harcerstwa polskiego w Stanach Zjednoczonych, Sokolstwa oraz wielu organizacji polskich. Wczoraj odbyła się akademja w Domu Narodowym.

Dziś „Boyscouts of America” podejmowali harcerzy polskich śniadaniem. Jutro po nabożeństwie w katedrze harcerze polscy wyjeżdżają na 3 dni do obozu

szkoły amerykańskich instruktorów harcerskich, następnie zabawią dwa dni w Waszyngtonie, skąd udadzą się na zlot skautów do Pittsburga, a potem rozjadą się po polskich obozach harcerskich.

Polonia amerykańska wita harcerzy polskich z entuzjazmem, a społeczeństwo amerykańskie z wielką serdecznością. Prasa poświęca widzieć harcerzy polskich wiele miejsca, witając ich przyjazd w jaknajbardziej przyjaznym tonie.

## Arcybiskup Rouen ustąpił Ojciec Sw. mianował go biskupem tyt. Mityleny

PARYŻ, 7.7. Trwający od dłuższego czasu konflikt między arcybiskupem Rouen msgr. della Villerable, a Stolicą Apostolską, został ostatecznie zlikwidowany. Msgr. Villerable, który wzbraniał się przekazać władzę arcybiskupią swemu następcy, arcybiskupowi z Cambrai msgr. Chollet, wystosował w ostatnich dniach czerwca list do papieża, w którym oświadczył gotowość zgłosze-

nia swej dymisji i złożenia tytułu arcybiskupa.

W tych dniach msgr. Villerable otrzymał pismo kardynała sekretarza stanu Pacelli z doniesieniem, że Ojciec Święty, przychylając się do życzenia arcybiskupa, zwolnił go z zajmowanego dotychczas stanowiska, mianując go jednocześnie biskupem tytularnym Mityleny.

## Protest konstruktora przeciw ujawnianiu planów broni Sowietom

PARYŻ, 7.7. W związku z alarmującym artykułem Henri de Kerillis'a, który wczoraj na łamach „Echo de Paris” przedstawił się projektowi ministra lotnictwa zakomunikowania rządowi sowiekiemu planu nowej armatki przeciwlotniczej typu 23, konstruktor

działa, plk. Bellanger, oświadczył, iż wręczył swe plany ministerstwu lotnictwa jedynie wówczas, gdy otrzymał dostateczną gwarancję, że broń przez niego wynaleziona, i ostatnio udoskonalona, pozostanie wyłącznie własnością armji francuskiej.

# Wyrazy wdzięczności włoskiej za zniesienie sankcji przez Polskę

RZYM, 7.7. W związku ze zniesieniem sankcji przez rząd polski, ambasador R. P. przy Kwirynale Wysocki otrzymał szereg listów i depesz od instytucji i osób prywatnych, w których wyrażona jest radość i wdzięczność społeczeństwa włoskiego spowodu przyjacielkiego gestu zaprzyjaźnienia kraju.

M. in. prezes izby handlowej w Bari, komandor Ferorelli, wyrażając radość członków izby spo-

wodu zniesienia sankcji, stwierdza, że wznowienie stosunków gospodarczych uświeta ponownie głęboką tradycyjną przyjaźń między Polską a Włochami. Prezes związku ochotników wojennych, poseł Coselschi, w długim i serdecznym liście składa hołd Rzeczypospolitej za ten dowód przyjaźni stwierdzony śmiałym i pięknym czynem. Gen. Coselschi w imieniu zrzeszonych ochotników stwierdza, że naród włoski rozumiał i ocenił należycie mocarstwowy gest, pełen znaczenia moralnego, gest — zasługujący na prawdziwą przyjacielską wdzięczność. Również rada związków w Rzymie zwróciła się do ambasadora Rzpłitej z podziękowaniem za decyzję rządu polskiego, stawiającą Polskę na czele państw, znoszących sankcje, i z prośbą o

złożenie hołdu Panu Prezydentowi R. P. w imieniu związków.

Niemniej serdecznym jest list, przesłany przez zasłużonego profesora Piotra Orsi'ego, prezesa towarzystwa kulturalnego im. Franciszka Nullo w Wenecji i senatora. Senator Orsi stwierdza, że Polska dała dowód zrozumienia ducha narodu włoskiego, zyskując sobie wdzięczny i serdeczny aplauz całego narodu włoskiego. Towarzystwo im. Franciszka Nullo podejmie z zapałem pracę nad krzewieniem wzajemnego zrozumienia i poznania, podważając dotychczasowe wysiłki.

Ten sam ton wdzięczności i należytej oceny aktu rządu polskiego ożywia i pozostałe listy i depesze, otrzymane przez ambasadora Rzpłitej przy Kwirynale.

## Aresztowanie podżegaczy na robotach rolnych w Małopolsce

STANISŁAWÓW, 8.7. Na folwarku Władypol, w powiecie hrodzieńskim, doszło do zajścia, wywołanego przez uwijających się wśród robotników dziennych agitatorów.

Właściciel folwarku Włodzimierz Gasparski przyjął do pracy w polu 60 robotników dziennych. Kiedy robotnicy nie stawili się jednak w oznaczonej porze, Gasparski sprowadził innych robotników z sąsiedniej wsi.

Chłopi miejscowi w liczbie około 6-ciu osób przybyli tymczasem do pracy, oczywiście ze znacznym opóźnieniem. We dworze oświadczono im jednak, że nie będą pracowali, ponieważ nie przybyli na

czas. Zebrani chłopi przybrali wówczas groźną postawę wobec dworu, odgrając się kosami i łopatami, że dwór zdemolują, a spotkawszy na obejściu dworskim córkę właściciela folwarku Irenę Gasparską, napadli na nią i steroryzowawszy ją, zażądali od niej, by wypłaciła im należność za stracony czas, grożąc jej zabiciem.

Zajęcie zlikwidował wezwany oddział policyjny. W wyniku dochodzeń aresztowała policja podżegaczy, którzy zajście wywołali, w liczbie 10-ciu osób. Są to znani ze swych przekonań komunistycznych osobnicy.

## Sensacyjna afera łapówkowa Aresztowanie 4 urzędników w Łodzi

ŁÓDŹ, 8.7. Z polecenia władz prokuratorskich aresztowani zostali wyżsi urzędnicy województwa, a mianowicie: kierownik referatu samochodowego w województwie inż. Bryliński, urzędnik wojewódzki Daszkowski, Buchwaj oraz prezes związku przemysłowców autobusowych woj. łódzkiego Szustkiewicz.

Aresztowania te nastąpiły w związku z prowadzeniem od dłuższego czasu dochodzeniem w sprawie zgłoszonych zarzutów o nadużyciach w referacie samochodowym w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi przy wydawaniu za łapówkami prawa jazdy i koncesji na przedsiębiorstwa autobusowe.

## Za nielegalne ulotki areszt i grzywny

KATOWICE, 7.7. W kwietniu br. niezłani osobnicy rozrzucaли na Śląsku ulotki zakuspirowanej organizacji, p. n. „Polska Podziemia”. Ulotki te podrzucały były urzędnikom administracji śląskiej, sędziom, prokuratorom i t. p.

W marcu rb. w Siemianowicach podrzucono większą ilość ulotek w tamtejszym urzędzie gminnym. W wyniku przeprowa-

dzonych dochodzenia ustalono, że kolporterami byli znani na tamtejszym terenie członkowie Stronnictwa Narodowego: Jan Jaja i Antoni Duda, którzy zostali aresztowani.

Dzisiaj przed sądem okręgowym w Katowicach stanęli obaj kolporterzy i skazani zostali na 4 tygodnie aresztu i 20 zł. grzywny każdy.

## Warszawska giełda pieniężna w dniu 8 lipca

Dewizy: Holandia 359.75; Berlin s. 213.98, k. 212.92; Bruksela 89.30; Gdańsk s. 100.20, k. 99.80; Kopenhaga s. 118.59, k. 118.01; Helsingfors s. 11.71, k. 11.65; Londyn 26.51; Madryt s. 72.70, k. 72.40; Nowy Jork s. 5.28%, k. 5.26%; Nowy Jork (kabel) 5.21%; Oslo s. 133.43, k. 132.71; Paryż 35.01; Praga 21.95; Stockholm 136.70; Zurich 172.95; Wiedeń s. 99.20, k. 98.80; Montreal s. 5.26%, k. 5.24%; Medjoan s. 42.10, k. 41.60.

Papiery procentowe: 7 proc. p. z. stabil. 51.00 (odcinki po 500 dol.) 51.25 (w proc.); 4 proc. państwowa p. z. prem. dolar. 48.00; 6 proc. p. z. dolar. 68.00 (w proc.); 8 proc. L. Z. Komun. B. G. K. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Komun. B. G. K. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Roln. 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Roln. 83.25; 5 1/2 proc. oblig. Komun. B. G. K. 81.00; 4 1/2 proc. L. Z. ziemskie seria V 46.00 — 46.25; 4 1/2 proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. seria L 41.75; 5 proc. L. Z. m. Warszawy (1933 r.) 54.63 — 55.00; 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 51.75 — 52.25.

Tendencja dla dewiz przeważnie słabsza. Dla pożyczek państwowych tendencja nieco słabsza, dla listów zastawnych przeważnie utrzymana dla akcji nieco mocniejsza. Pożyczki dol. w obrotach prywatnych: 8 proc. p. z. r. 1925 (Dillonowska) 66.75 — 66.00 (w proc.); 7 proc. p. z. Śląska 56.50 — 55.50 — 56.00 (w proc.); 7 proc. p. z. m. Warszawy (Magistrat) 55.00 (w proc.); 3 proc. renta ziem-

ska (1000 zł.) 41.50 — 41.75; 3 proc. p. z. prem. budowlana 25.00. Gram czystego złota 5.9244.

Akcje: B. Polski 103.00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 28.00 — 28.50; Lipop 12.75.

## GIEŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 kg. pszenica jed. noliła 20 — 20.50, zbierana 19.50 — 20, żyto I st. 13.25 — 13.50, II st. 13 — 13.25, owies 15.25 — 15.75, I-A st. 15.75 — 16, II st. 14.75 — 15.25, jęczmień browarny 15.75 — 16, II gat. 15.50 — 15.75, III gat. 15.25 — 15.50, IV gat. 15 — 15.25, groch polny 17 — 18, Victoria 26 — 28, wyka 19 — 20, peluska 19 — 20, seradela podwojnie czyszcz. 27 — 29, tulin niebieski 10.00 — 10.50, żółty 13.50 — 14.00, koni czyna biała sur. 60 — 70, biała bez kaniarki o czyst. 97% 80 — 100, ziemniaki jadalne 3.25 — 3.75, mąka pszenka g. I wciągowa 35.50 — 37.50, I-A 33 — 35, I-B 32 — 33, I-C 31 — 32, I-D 30 — 31, II-A 29 — 30, II-B 27 — 29, II-D 24 — 25, II-F 23 — 24, II-G 22 — 23, pastwana 15 — 16, mąka żytnia „wyciągowa” 22.50 — 23.50, gat. I-szy do 50% 2.50 — 23.50, gat. I-szy do 65% 21.50 — 22.50, II gat. 18 — 18.50, razowa 18 — 18.50, poślednia 13.50 — 14, tręby pszenne grube 10.50 — 11, średnie 9.50 — 10, mialkie 9.50 — 10, otręby żytnie 8.50 — 9, makuchy lne 15.50 — 16, rze pakowe 13.25 — 13.75, śrut sojowy 22.50 — 23.

## Odznaczenie miasta Mielca które dostarczyło najwięcej chłopów-ochotników na obronę Lwowa

W niedzielę 5 lipca Mielec miasto powiatowe na terenie Małopolski zachodniej obchodziło wspaniałą uroczystość odznaczenia miejscowego Sokoła Krzyżem Małopolskich Oddziałów Armji Ochotniczej. Miasto i jego gniazdo sokołe miało być z czego dumne, gdyż i odznaczenie było wyjątkowe, ale i w pełni zasłużone. Zaden powiat nie może się poszczycić tak wielką liczbą ochotników, którzy pośpieszyli na wezwanie Rady obrony Państwa i rządu jednoci narodowej, jak właśnie Mielec, skąd tych ochotników wyszło przeszło 500. Nad to, co specjalnie znamienne, że ochotnikami tymi byli przeważnie chłopci i że większość z nich podażyło do Lwowa do Małopolskich Oddziałów Armji Ochotniczej. Spośród ówczesnych ochotników około 100 wzięło udział w niedzielnej manifestacji — wielu nie mogło przyjechać spowodu braku środków na podróż, a bardzo znaczna część już nie żyje.

Żniwo śmierci było obfite dla ochotników — chłopów mieleckich już w r. 1920. Stanowiąc 4-tą kompanję 140 pułku w okresie zmagañ nad Wisłą odpięrała pod Lwowem nawale Budiennego. Zachęcano ich pobawionych mundurów, pożywienia i amunicji do przedłużenia oporu z godziny na godzinę, bo przecież każda chwila stąd uzyskana opóźniała pojawienie się Budiennego na półno-

cnym teatrze walk, a to stanowiło o zwycięstwie lub klęsce. Ochotnicy mieleccy spełniali swe zadanie do końca aż kompanja ich została otoczona i wzięta do niewoli. Część została z miejsca porąbana szablami, gdy jednak spostrzeżono, że to głównie chłopci, rozpoczęto agitację za nakłonieniem ich do wstąpienia w szeregi oddziałów komunistycznych.

Ponieważ nie pomagali namowcy, chwyciono się gróźb, tortur, głodzenia. Nietylko jednak nie złamano chłopów i mieszczan mieleckich, lecz co więcej: uciekali oni jeden za drugim z obozów jeńców i przedzierałi się przez setki kilometrów do Polski. Oczywiście straty musiały być wielkie: ponad jedna trzecia ochotników mieleckich nie wróciła do domu.

Udekorowanie gmachu „Sokoła” mieleckiego, czego dokonał prezes Kapituły Małopolskich Oddziałów Armji Ochotniczej w otoczeniu członków Kapituły dr. Czesław Węgrzynowski, stało się piękną nagrodą dla Mielca i powiatu mieleckiego, za dzielność ich bohaterskich obywateli. To też w uroczystości pod przewodnictwem prezesa miejscowego Sokoła p. Kazan, który jest równocześnie burmistrzem Mielca zjednoczyli się sokoli z całego okręgu, włościaciele i mieszcianie oraz przedstawiciele wojska.

W.

## Obniżka cen benzyny narazie o 2 gr. na litrze

Wobec obniżenia opłat o 2 młejse pod stacje benzynowe (obniżka wynosi 2 grosze od litra sprzedanej benzyny), w kołach fa Chowych spodziewają się, że obniżka ta nie będzie zainkasowana przez producentów, lecz spowoduje odpowiedne obniżenie ceny benzyny. Poza tem chodzi o obniżenie jeszcze następujących składników ceny benzyny, a mianowicie: taryfy kolej na przewóz benzyny, częściowe obniżenie opłat na Państwowy fundusz drogowy i po-

datku konsumcyjnego i dalsze obniżenie opłat miejskich.

O ile do tego dojdzie jeszcze zredukowanie cen przez producentów, nastąpiłaby poważna obniżka ceny benzyny, co jedynie mogłoby pchnąć naprzód sprawę motoryzacji kraju, gdyż w eksploatacji takśówek cena benzyny stanowi około 35 proc. ogólnych wydatków, o ile zaś chodzi o wozy prywatne, stosunek jest nietylko taki sam, ale niejednokrotnie jeszcze wyższy.

## Rolnicy sejmowi zwiedzają Pomorze

TORUŃ, 7.7. Na zaproszenie Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego w dniu 7 lipca b. r. przybyli do Torunia posłowie i senatorowie koła rolników Sejmu i Senatu w liczbie około 50 osób.

Obrady toczyły się w Dworze Artusa w obecności wojewody Kirtkisa oraz przedstawicieli wojska, duchowieństwa i powiatowych rolników. Na wstępie prezes P. T. R. p.

Czarliński powitał przybyłych, podkreślając, że zaproszono koło rolników Sejmu i Senatu, aby przedstawić im całokształt pomorskich zagadnień rolniczych.

Po obradach w Toruniu i po śniadaniu, posłowie i senatorowie udali się samochodami do Chojnic, zwiedzając gospodarstwa rolne większe i osadnicze.

## Kupcy zagrożeni utratą dachu nad głową

Grudniowy dekret Prezydenta R. P. nowelizujący ustawę o ochronie lokatorów, upoważnił właścicieli domów do zmiany warunków najmu lokali handlowych i rzemieślniczych z dniem 1 października r. b. Przepisy dekretu zostały wykorzystane w całej pełni przez właścicieli nieruchomości, którzy przed dniem 1 lipca r. b. masowo wymówili lokale kupcom i rzemieślnikom.

Groza utracenia warsztatów pracy wprowadziła w sery kupieckie zaniepokojenie, co nie sprzyja normalnej pracy handlu. Poczynione jeszcze na początku roku bieżącego wystąpienia organizacji kupieckich u władz nie doczekały się odpowiedzi. Ostatnio organizacje kupieckie, zrzeszone

w Naczelnej Radzie Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, wystąpiły do premiera gen. Sławoj-Skłodkowskiego i vice-premiera Kwiatkowskiego, żądając zajęcia stanowiska w tej sprawie.

Niezależnie od tego zarząd Centralnego Związku Detalicznego Kupiectwa Chrześcijańskiego, reprezentujący najbardziej dotknięte dekretem grudniowym sery kupieckie, ma poczynić szereg wystąpień do władz. Celem zebrania materiału, stwierdzającego przejawiającą się chęć spekulacji lokalami handlowymi przez właścicieli domów, Związek wzywa kupiectwo do meldowania o wypadkach wymówień lokali, względnie zapowiedzi podwyżki komornego.

Należy zaznaczyć, że w wielu wypadkach właściciele domów zapowiedzi już podwyżkę wynoszącą do 200%, co oczywiście musi ujemnie odbić się na interesach handlu, kalkulacji kosztów handlowych i administracyjnych, a tem samem na interesach konsumentów, gdyż nie będzie to bez wpływu na kształtowanie się cen.

## Zmiany w sądownictwie

Prokurator Sądu Najwyższego Olgierd Kryczyński w dniu 2 lipca b. r. objął kierownictwo nadzoru prokuratorskiego przy ministrze Sprawiedliwości.